Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Rok XX. **Kraków, poniedziałek 16 sierpnia 1937** **Nr. 226 a**

NOWY DZIENNIK

WYDANIE WIECZORNE

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

10 groszy

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

KONGRES KOŃCZY DZIŚ OBRADY

(Specjalna służba informacyjna „Nowego Dziennika" przez Ż. A. T.)

Zurych, 15. 8. ŻAT. Wczoraj późnym wieczorem odbyło się plenarne posiedzenie Kongresu, na którym przystąpiono do głosowania nad rezolucjami opracowanymi przez poszczególne komisje.

Po krótkiej dyskusji uchwalono rezolucję w sprawie rolnictwa i kolonizacji oraz kultury i młodzieży. Odnośnie do art. 18 mandatu (zasada „otwartych drzwi"), o którym jest mowa w rezolucji w sprawach rolnictwa i kolonizacji, kongres polecił Egzekutywie podjęcie kroków, aby artykuł ten uzyskał korzystniejszą interpretację dla gospodarki palestyńskiej.

Kontynuowanie głosowania nad rezolucjami odroczono do następnego posiedzenia plenarnego, które wyznaczono w poniedziałek na godz. 10. Jak przypuszczają, w ciągu dnia poniedziałkowego Kongres zakończy swe obrady.

Przed zakończeniem wczorajszego wieczornego posiedzenia Kongresu p. Izrael Meremiński z frakcji robotniczej złożył w prezydium w imieniu 60 delegatów tej frakcji ostry protest przeciwko redakcji „Kongres Zeitung" oraz oficjalnego biura prasowego Egzekutywy. Meremiński oświadczył:

Będąc zasadniczymi przeciwnikami planu podziału, omawiana grupa delegatów głosowała za rezolucją większości, gdyż rezolucja ta nie akceptuje żadnego planu podziału, lecz udziela jedynie Egzekutywie pełnomocnictw w pewnym zakresie. Stanowisko tej grupy delegatów jasno sformułowali w deklaracjach przed głosowaniem Dawid Remez (Palestyna) i Chaim Grynberg (Ameryka). Również dr Goldmann, który na odnośnym posiedzeniu 11 sierpnia przewodniczył, stwierdził, że istota rezolucji większości pokrywa się z tym co wyjaśnia Meremiński.

Wyrażamy nasze rozgoryczenie i zdumienie — oświadczył Meremiński — że „Kongress-Zeitung" oraz biuro prasowe Egzekutywy pozwolili sobie przedstawić sens głosowania w takiej postaci, iż było to rzekomo zaakceptowaniem stanowiska na rzecz planu podziału, podczas gdy rezolucja większości takiej treści nie zawiera. W sprawie, która ma charakter wielkiej decyzji dla losów syjonizmu, należy zachować maksymalną ścisłość i unikać wszelkiej nieprawdziwej interpretacji. Nie możemy niestety się zadowolnić odpowiedzią udzieloną na interpelację delegata Cislinga i prosimy prezydium Kongresu o złożenie oficjalnego wyjaśnienia co do sensu i treści uchwalonej rezolucji.

Meremiński oświadczył, iż zgłasza tę interpelację w imieniu 60 delegatów robotniczych z Palestyny, Ameryki, Polski, Rumunii, Transylwanii, Łotwy, Czechosłowacji, Holandii, Kanady, Jugosławii i innych krajów.

Rokowania w sprawie składu nowej Egzekutywy

Zurych, 16. 8. ŻAT. Sprawa utworzenia nowej egzekutywy była przez cały wieczór wczorajszy omawiana w komisji permanencyjnej. Dawid Remez w imieniu frakcji robotniczej zaproponował, aby co do składu Egzekutywy zachować status quo, tworząc polityczną komisję doradczą z siedzibą w Londynie.

Mizrachi wysunęło żądanie, aby w skład nowej Egzekutywy wszedł jeszcze jeden przedstawiciel Mizrachi (w obecnej Egzekutywie Mizrachi jest reprezentowane tylko przez rabina Fischmana).

W związku z tym ogólni syjoniści z grupy A wysunęli ultimatywne żądanie, że, jeśli Mizrachi będzie reprezentowane przez dwóch przedstawicieli, wówczas również grupa A domaga się drugiego przedstawiciela w Egzekutywie.

Frakcja robotnicza dla zachowania proporcji również zażądała jeszcze dwóch przedstawicieli w Egzekutywie.

Narady frakcji toczyły się do późna w nocy i sprawa Egzekutywy prawdopodobnie będzie rozstrzygnięta przed otwarciem dzisiejszego plenarnego posiedzenia Kongresu.

Kongres uchwalił budżet Agencji Żydowskiej

Zurych, 16. 8. ŻAT. Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu Kongresu Syjonistycznego przystąpiono do uchwalania rezolucji poszczególnych komisyj.

BUDŻET AGENCJI ŻYDOWSKIEJ

uchwalony został na rok następny w wysokości 365.000 funtów. Najważniejsze pozycje budżetowe są następujące: kolonizacja — 75.000 funtów, alija i hachszara — 34.000 f. szt., praca i budowa mieszkań robotniczych — 35.000 f. departament polityczny — 25.000, oświata i kultura — 28.000 funt. szt. wydatki Keren Hajesodu — 23.000 f. szt. amortyzacja pożyczek — 50.000 f. szt. handel i przemysł i inne resorty gospodarcze — 10,500 f. szt. wydatki na cele religijne — 1500 f. szt. administracja — 13.000 f. szt., administracja w Egzekutywie londyńskiej — 9.000 f. szt. kolonizacja Żydów niemieckich — 30.000 f. szt. różne inne wydatki — 9500 f. szt. rezerwa — 9.000 f. szt.

Poza tym zatwierdzony został budżet Egzekutywy Syjonistycznej w wysokości od 30 do 40.000 funtów rocznie. Budżet ten pokryty będzie z wpływów akcji szeklowej.

„Lipski i Fishman skazani na śmierć"...

Zurych, 16. 8. ŻAT. Prezydium Kongresu otrzymało dziś anonimowy telegram z Ameryki w języku hebrajskim, który głosi:

„Lipski i Fishman skazani zostali na śmierć". (Louis Lipski oraz redaktor „Morgen Journal" J. Fishman głosowali za rezolucją polityczną większości.

Dziś pełna tabela wygranych loterii klasowej

ZMORA SPRZECZNOŚCI

Dlaczego prof. Rybarski zwalcza etatyzm? — Sensacje polityczne Krakowa. — Nie będzie na razie zmiany rządu. — Powrót posła Miedzińskiego.

Warszawa. 16. 8. (A) Omawiając ostatnie wydarzenia polityczne, pisze Regnis na łamach „Naszego Przeglądu":

„Pierwszy raz od wielu lat zezwolono w stolicy Stronnictwu Narodowemu na zorganizowanie zgromadzenia pod gołym niebem oraz na przeprowadzenie pochodu. Nastąpił więc pewien zwrot, motywowany przez jednych jako chęć sprawdzenia liczebności stronnictwa w Warszawie, a przez drugich jako objaw sympatii dla haseł głoszonych w dzień rocznicy bitwy pod Warszawą. Hasło jest krótkie i starczy za wszystkie programy Narodowa demokracja pogubiła po drodze prawie wszystkie postulaty swego programu i pozostała jedynie przy hasłach antysemickich. Ale i tu została zagrożona ze wszystkich stron. Dokucza konkurencja — oeneru, a w powietrzu wisi niebezpieczeństwo zetatyzowania i zmonopolizowania najszlachetniejszego skarbu ideologii endeckiej. Nic dziwnego, że były prezes parlamentarnego klubu Stronnictwa Narodowego prof. Roman Rybarski walczy zawzięcie z etatyzmem w obawie, że ruch antysemicki zostanie ogłoszony, jako przedsiębiorstwo państwowe.

Wypadki z 15. sierpnia dadzą się ocenić dopiero po ujawnieniu szczegółów. Na uwagę zasługuje stopień współpracy Stronnictwa Ludowego z PPS, sposób wcielenia w życie uchwał o współdziałaniu oraz treść okólnika rozesłanego przez PPS na temat święta Czynu Chłopskiego. Pod groźbą „folksfrontu" udało się pewnym czynnikom rozluźnić kontakt między Stronnictwem Ludowem a PPS. To osłabia działalność opozycji lewicowej.

Tymczasem roi się od plotek i wieści na temat zjazdu legionistów i panujących nastrojów. Jako wielką sensację podaje się wiadomość o przybyciu do Krakowa płk. Sławka dwa dni po zjeździe, o złożeniu hołdu na Sowińcu, o poufnej konferencji z prezydentem miasta Kaplickim i senatorem Bobrowskim. Te rozmowy nie mają istotnego znaczenia. Senator Bobrowski reprezentuje tzw. lewicę sanacyjną, a płk. Sławek historię ruchu legionowego, uzupełnioną określeniem „najwierniejszego". Zaczyna się więc już klasyfikacja „prawdziwych" lub „nieprawdziwych komentatorów pisma świętego", jak to lapidarnie oświadczył b. premier Bartel. Już snują rozważania, czy nie należałoby tzw. legionistów przezwać „związkiem starych niepodległościowców", w przeciwstawieniu do nowych, którzy godzą ideologię Romana Dmowskiego z poglądami Marszałka Piłsudskiego i pracują w „Młodej Polsce" pod wodzą Rutkowskiego.

Ruch opozycji legionowej słabnie. Przeniesienia, zmiany, ostrzeżenia czynią swoje. Tylko biedny Legion Młodych, niczym cygan wędruje borem, lasem od lokalu do lokalu. Już byli w PPS, maszerując na placu Marsz. Piłsudskiego, już stawili się do dyspozycji GISZ-u po 24 maja 36 r. już powędrowali z akcesem do płk. Koca na ul. Matejki, a teraz bezdomni szukają przydziału, licząc na dobre serce Iwana Niepomniaszczawo—Mieczysława Niedziałkowskiego, który stale cieszy się więcej z jednego nawróconego z sanacji niż ze wzmocnionych własnych kadrów.

Być może, Legion Młodych założy klub. Mnoży się bowiem w dalszym ciągu liczba Pickwicków politycznych. Kluby pracują. Pogłoski o likwidacji Klubu 11-go listopada okazały się nieprawdziwe. Zdementowano te wieści, dodając informację, że na jesieni praca zostanie rozszerzona, że kilka dni temu klub gościł u siebie przedstawicieli rumuńskiej Żelaznej Gwardii. A przecież Klub 11-go listopada coś znaczy i dużo plotek krąży na temat przyszłej kariery czołowych członków tego „zespołu".

Konserwatywny „Czas" cieszył się już, że zmiany nastąpią rychło, że lada dzień uda się usunąć niewygodnych ministrów. W pismach ukazały się wzmianki o rychłej zmianie rządu. Wiadomości te są nieprawdziwe. Wypadnie poczekać ze dwa miesiące nim uda się przygotować grunt dla rekonstrukcji. Kilka miesięcy temu przypuszczano, że zmiany nastąpią szybciej, że dojjdzie do uzgodnienia stanowiska ozonowego z obliczem rządu. Okazało się jednak, że sprzeczności są jakgdyby przyrodzonym prawem obecnego stanu rzeczy, że cała harmonia polega na dysharmonii. Strzelec porozumiewa się ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego choć w oczach pewnych grup miarodajnych ZNP uchodzi za fortecę postępu. W istocie rzeczy ZPN był podporą rządu w okresie wszystkich wyborów pomajowych.

Wdzięczność nie obowiązuje. W tej chwili odbywa się rozsadzanie ZZZ. Lata całe pracował Jędrzej Moraczewski nad rozbiciem obozu robotniczego. Czynił to dla dobra panującego reżymu. Teraz rozbija się ZZZ na Górnym Śląsku, wyrywa się oddziały w b. Kongresówce. Senator Malinowski (Wojtek) opuszcza Moraczewskiego, choć tyle lat pracowali razem. Czy z tego wysadza,ja powstanie własny sektor robotniczy, czy trwać będzie w dalszym ciągu taktyka rozsadzania wroga bez wiary w zwiększenie szeregów własnych? Spór ten nie został rozstrzygnięty w Ozonie.

Być może zapadną uchwały w dniach najbliższych. Do Warszawy przybył po dłuższej wycieczce zagranicą, wicemarsz. sejmu Bogusław Miedziński. Niedługo będzie musiał pracować, by zorientować się co zaszło w czasie jego nieobecności, poczynając od sesji wawelskiej aż do zjazdu legionistów.

Sztab płk. Koca przystąpi do pracy. Do dziś dnia bowiem toczy się akcja organizacyjna bez poruszania zagadnień aktualnych Na wszystkie pytania przedstawicieli Ozonu odpowiadają wymijająco. Widocznie trudno odpowiedzieć; wyjaśnić, ogłosić komunikat o jakimś wypadku. Zmora sprzeczności dokucza na każdym kroku, choć służy często, jako klapa bezpieczeństwa.

Endecki obchód „Cudu nad Wisłą" skrupił się na Żydach

Warszawa, 16. 8. (A) Jak się okazuje, oddziały Stronnictwa Narodowego, które zostały wczoraj ściągnięte do Warszawy z okolicznych wsi i miasteczek, po drodze wywołały awantury antysemickie. Wojewódzki urząd bezpieczeństwa zarządził na dzień wczorajszy pogotowie policyjne w całym województwie. Straż policyjna była wzmocniona szczególnie w Radzyminie, Ostrowiu Mazowieckim, Mińsku Mazowieckim, Kałuszynie i td., którędy przechodziły większe grupy endeków i pikieciarzy do Warszawy. Rowerzystom endeckim nie pozwolono się zatrzymywać w miastach tak, że musieli oni urządzać za miasetm postój i wysyłać delegatów do miast po żywność.

W Strudze, która w zeszłym roku była widownią zajść między endekami a robotnikami, i w tym roku także nie obeszło się bez awantury. Robotnicy spod znaku P.P.S. nie pozwolili endekom przejść przez miasteczko w szyku bojowym i wnosić okrzyk antyżydowski, przyczym doszło do bójki, w czasie której kilku endeków zostało pobitych.

W Radzyminie panował wśród ludności żydowskiej od kilku dni paniczny nastrój, spowodowany pogłoskami, iż endecy szykują się do większych wystąpień Bardzo wielu kupców żydowskich opuściło Radzymin na dzień wczorajszy, wyjeżdżając do Warszawy. Dzięki energicznej postawie władz policyjnych nie doszło do większych wystąpień, jedynie w kilkunastu sklepach i domach żydowskich zostały wybite wszystkie szyby i kilkunastu Żydów pobito.

Do najostrzejszych wystąpień doszło we wsi Jędrzejów niedaleko Kałuszyna, gdzie większa grupa maszerujących do Warszawy endeków wybiła szyby i pobiła kilku Zydów. W godzinach przed wieczornych przybyła do Warszawy delegacja Żydów jędrzejowskich i prosiła o interwencję u władz centralnych, celem zabezpieczenia wsi przed ponownymi wystąpieniami endeków, którzy mieli tego samego wieczora wrócić tą samą drogą do Kałuszyna. Rzeczywiście w Warszawie podjęto interwencję w Urzędzie bezpieczeństwa gdzie przyrzeczono, że natychmiast zostanie wydane specjalne zarządzenie, celem zapewnienia bezpieczeństwa w Jędrzejowie, co istotnie miało miejsce, gdyż sprowadzono tam oddział policji z Radzymina, który nie dopuścił do ekscesów.

Gehenna Żydów wiejskich

Warszawa, 16.6 8. (A) Ze wsi Muślatyce w powiecie przemyskim donoszą, że od kilku dni wybijane są stale szyby w mieszkaniach żydowskich. Jednocześnie w sąsiednich wsiach również miały miejsce wypadki wybicia szyb. W jednej z wiosek powyjmowano nawet ramy okienne wraz z szybami w domach żydowskich.

Także piekarze...

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 8. (A) W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie zjazd piekarzy chrześcijan. Między rezolucjami przyjęto na zjeździe cały szereg uchwał w sprawie konieczności wprowadzenia ograniczeń przeciwko piekarzom żydowskim. Między innymi zjazd postanowił wyłonić delegację, która będzie się domagała u władz wprowadzenia zakazu wypiekania pieczywa w nocy z soboty na niedzielę, gdyż jak twierdzą piekarze chrześcijańscy, piekarze Żydzi sprzedają pieczywo to w niedzielę.

Kto wygrał dziś na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16.6 8. (A) W dzisiejszym ciągnieniu loterii główne wygrane padły na następujące numery:

zł. 50.000. — 145546
zł. 10.000. — 2931, 65424
zł. 5.000. — 68060, 74509, 131544, 157923
zł. 2.000. — 24299, 80162, 92768, 173830
zł. 1000. — 32432, 40178, 138215. 174365. 185505.

—<>—

Franco — aresztowany, ale w Paragwaju

Buenos Aires, 16. 8. (PAT). Dzienniki donoszą z Assuncion, że b. prezydent republiki Paragwaj Franco został aresztowany.

Mordercze walki - bez wypowiedzenia wojny

Tokio, 16. 8. (R) Mimo przeciągania się zażartych walk na terytorium Chin, stosunki dyplomatyczne między obiema stronami wojującymi dotąd nie zostały zerwane.

Japoński charge d'affaires w Nankinie otrzymał polecenie, by był gotowy do wyjazdu o ile by dalszy rozwój wypadków tego wymagał.

Szanghaj, 16. 8. (R) Według doniesień agencji Central News, baterie chińskie, znajdujące się w Putung na prawym brzegu Wang-Pu naprzeciwko Szanghaju, rozpoczęły przy pomocy samolotów korekturę swego ognia. Jak sądzą, baterie te rozpoczną w dniu jutrzejszym bombardowanie okrętów japońskich. Do Wu-Sung przybył lotniskowiec japoński, wiozący 80 aparatów, co zwiększy liczbę samolotów japońskich w Szanghaju do 100. Japońscy strzelcy morscy, którzy wylądowali na prawym brzegu Wang-Pu, zostali otoczeni przez Chińczyków. W koncesji francuskiej przerwany będzie dopływ gazu celem uniknięcia pożarów na wypadek nalotów lotniczych. Konsulat Stanów Zjednoczonych wezwał swych obywateli, aby na pierwszy sygnał gromadzili się w szkole amerykańskiej. Ze strony chińskiej zapewniają, iż oddziały chińskie posunęły się nieco naprzód i zdobyły klub marynarki japońskiej po zaciekłym oporze Japończyków. W walce tej Japończycy stracić mieli około 200 zabitych. Samoloty chińskie miały zniszczyć prowizoryczne lotnisko, zbudowane przez Japończyków.

Ze strony japońskiej natomiast zapewniają, że w ostatnich starciach Japończycy odnieśli znaczne sukcesy i że lotnictwo chińskie poniosło ciężkie straty.

Chińczycy bombardują punkty strategiczne Szanghaju

Londyn, 16. 8. (R) Agencja Reutera donosi z Szanghaju, że około 30 samolotów chińskich krążyło wczoraj wieczorem nad Szanghajem i bombardowało ujście rzeki Yang-Tse, aby utrudnić wysadzenie na ląd posiłków japońskich. — Główna kwatera japońska i rozmaite inne punkty strategiczne były również bombardowane. — Artyleria japońska otworzyła ogień zaporowy. Posiłki japońskie wylądowały we wschodnich dzielnicach miasta. Pierwszy kontyngent obywateli brytyjskich będzie w dniu dzisiejszym ewakuowany do Hong-Kong.

Szanghaj, 16. 8. (R) Wśród nieustającego huku dział od strony lądu i morza rozpoczęła się rejestracja kobiet i dzieci angielskich, które mają być ewakuowane. Pierwszy transport uchodźców ma odpłynąć do Hong-Kong jutro rano.

Piloci chińscy starają się przeszkodzić Japończykom w wysadzeniu na ląd posiłków, przeznaczonych do poparcia skombinowanej ofensywy od strony lądu, powietrza i morza. O godz. 14.30 siedem samolotów chińskich zrzuciło 5 bomb na Izumo. Bomby te nie wyrządziły większych szkód.

Demarche w obronie obywateli brytyjskich

Londyn, 16. 8. (R) W gmachu Foreign Office stały podsekretarz stanu sir Robert Vansittart odbył z przedstawicielami marynarki i wojska konferencję w sprawie ochrony obywateli brytyjskich, znajdujących się obecnie w Szanghaju. Na konferencji tej postanowiono ewakuować z Szanghaju większą część obywateli brytyjskich i wysłać do Szanghaju nowe oddziały z garnizonu w Hong-Kong. Ambasadorowie angielscy w Nankinie i Tokio poczynili wczoraj wobec rządów chińskiego i japońskiego nowe przedstawienia, wskazując na niebezpieczeństwo, jakie mogłoby wyniknąć, gdyby koncesje międzynarodowe stać się miały teatrem operacyj wojskowych.

Londyn, 16. 8. (R) Agencja Reutera donosi z Szanghaju, że przybył tam oddział angielski strzelców morskich w sile 120 ludzi. Oddział ten wysadzony został na ląd przez krążowniki „Cumberland" i „Suffolk", stojący na kotwicy w pobliżu Wu-Sung.

Huragan na Lido

Rzym, 16. 8. (R) Wczoraj przeszedł nad Wenecją gwałtowny huragan, który trwał godzinę. Huragan powyrywał na Lido drzewa z korzeniami i pozrywał dachy. Komunikacja między Wenecją i Lido została na pewien czas zamknięta.

Atak japoński na pozycje chińskie

Szanghaj, 16. 8. (R) Oddziały japońskie, wysadzone na ląd wczoraj wieczorem na prawym brzegu Wang-Pu, rozpoczęły dziś rano gwałtowny atak na pozycje chińskie.

Pożary w centrum Szanghaju

Szanghaj, 16. 8. (R) Japońska artyleria przeciwlotnicza zmusiła do odwrotu samoloty chińskie, które skierowały się w stronę koncesji francuskiej. Rychło potem liczne samoloty japońskie rozpoczęły bombardowanie pozycyj chińskich, znajdujących się w zachodniej części miasta. Bomby, zrzucone przez Japończyków, wywołały liczne pożary w dzielnicy handlowej centrum Szanghaju.

3 osoby zabite na Giewoncie od uderzenia pioruna

Wczoraj około godz. 17 wyruszyła z Zakopanego na Giewont drużyna ratownicza Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia, by interweniować w niezwykłym w dziejach katastrof górskich wypadku.

W południe w czasie gwałtownej burzy z piorunami, jaka przeszła nad Tatrami i Zakopanem,

jeden z piorunów uderzył w żelazny krzyż na Giewoncie,

w pobliżu którego znajdowało się parę osób, w następstwie czego 3 osoby, a to niejaki Mróz wraz z synem z Poronina oraz chłopiec, nieznanego na razie nazwiska — sprzedający ciastka, porażeni zostali śmiertelnie,

ponosząc śmierć na miejscu

Lżej porażony został dr Slenkow z Krakowa, którego ekspedycja ratunkowa nocą ma znieść do Zakopanego, celem oddania go w opiekę lekarską oraz wreszcie jedna osoba, która zdołała powrócić o własnych siłach.

Ofensywa powstańców na Santander

Salamanka 16. 8. (R) Radiostacja tut. komunikuje, że dwie kolumny powstańcze, działające obecnie na froncie Santanderu, posunęły się w dniu wczorajszym dość znacznie naprzód. O godz. 14 front wojsk rządowych został przerwany w kilku punktach i oddziały powstańcze wkroczyły do prowincji Santander. Powstańcze straże przednie znajdują się w odległości 7 klm od Reinosa. Wojska rządowe wycofują się pospiesznie, ostrzeliwane przez artylerię i lotnictwo.

Nie wypuszczają ochotników socjalistycznych?

Paryż, 16. 8. (A) „Le Jour" zwraca uwagę na dziwne metody postępowania, jakie stosują władze katalońskie w Barcelonie wobec francuskich ochotników socjalistycznych, pragnących powrócić do kraju. O ile bowiem władze katalońskie nie stawiają przeszkód repatriacji komunistów francuskich, o tyle Barcelona niechętnie widzi powrót ochotników socjalistycznych. Dlatego też władze w Barcelonie odbierają członkom francuskiej młodzieży socjalistycznej ich papiery pod jakimkolwiek pretekstem, a potem patrole wojskowe aresztują ich na ulicy i osadzają w więzieniu, gdzie trzyma się ich przez długi czas bez przesłuchania. Jak twierdzi dziennik, władze hiszpańskie nie zareagowały na protesty organizacyj socjalistycznych dep. Sekwany, odpowiadając, że organizacja ta zrobiłaby lepiej, gdyby zajęła się bardziej aktywną wysyłką broni i amunicji do Hiszpanii. Podobnie nie odniosły skutku również telegramy, wysłane przez t. zw. lewicę rewolucyjną, t. j. skrajne skrzydło partii socjalistycznej, na którego czele stoi Marceau Pivert.

WIELKI MUR CHIŃSKI
JEGO DZIEJE I ROLA

W pierwszych starciach z wojskami chińskimi, armia japońska osiągnęła poważny sukces przez zdobycie miejsowości Nankou, leżącej w pobliżu przejścia Pataling w Murze Chińskim.

Nankou, czyli „Południowe Wrota" stanowi z punktu widzenia obrony Pekinu oraz działań wojennych w kierunku Kałganu, doniosłą pod względem strategicznym placówkę. Przełęcz ta odegrała w życiu Chin doniosłą rolę historyczną i posiada wielkie znaczenie handlowe. Tu przede wszystkim odbywa się główny ruch z Pekinu do Mongolii i Rosji, tędy prowadzi stara droga karawanowa przez Kałgan do Kiachty; dziś jeszcze ciągną wielbłądzie karawany przez Pataling, chociaż istnieje droga kolejowa z tunelem aż do Kałganu i droga samochodowa przez Gobi.

Tak więc Mur Chiński znów znalazł się w orbicie działań wojennych. Zniszczony przez czas i nieprzystosowany do współczesnej techniki wojennej, nie może już dzisiaj pełnić tej roli, dla której został wzniesiony. Jeszcze na początku III w. przed Chr., kiedy państwo chińskie posiadało strukturę feudalną, książęta wasale na północno zachodnim pograniczu wznosili obronne mury w celu obrony przed napadami koczowniczych plemion północnych. Ten sam cel przyświecał założycielowi dynastii Tshin i twórcy zjednoczonego cesarstwa chińskiego, cesarzowi Szi Huangowi (221—206 — przed Chr.), kiedy kazał wybudować, wykorzystując i łącząc istniejące już mury, olbrzymi mur — znany odtąd w historii pod nazwą Wielkiego Muru Chińskiego. Chińczycy zwą go Uanliczangczeng tj. „Murem długości 10.000 li" (ok. 5000 km). — Jak twierdzą astronomowie, Wielki Mur Chiński jest jedynym tworem rąk ludzkich na ziemi, który mogliby oglądać mieszkańcy Marsa, gdyby istnieli i gdyby byli zaopatrzeni w nasze teleskopy. Niby olbrzymi wąż w kamieniu kręci się i wije do okoła siebie tak często, że wydaje się na mapie o wiele mniejszym, niż jest w rzeczywistości. Można go sobie wyobrazić jako pokracznego przedhistorycznego potwora, wyłaniającego się z morza na wschodzie i rozpościerającego swoje olbrzymie cielsko poprzez wzgórza i doliny północy, aż po zachodnie pogranicze Chin.

Początkowo, za Szi Huangti'ego, Mur Chiński się gał od Taoho nad Lanczou na wshodzie aż do dzisiejszej prowincji Czili. Za dynastii Han (206 przed Chr. — 220 po Chr.) mur uległ przedłużeniu w kierunku zachodnim, co przyczyniło się do rozszerzenia się potęgi chińskiej w głąb Azji Centralnej. Między inn. Hunnowie ustawicznie trapiący swymi napadami rubieże Chin, zostali wyparci daleko poza Wielki Mur, a fale narodów zachodnioazjatyckich, wprawionych przez nich w ruch obiły się wówczas aż o Europę.

Za dynastii mongolskiej Juan (1280—1367) Wielki Mur uległ w swej większej części zniszczeniu i poszedł jakby w zapomnienie, gdyż nawet Marco Polo, ten znakomity obserwator, nic o nim nie wspomina. Zresztą Chiny stanowiły wówczas składową część wielkiego światowego imperium mongolskiego, które nie miało celu utrzymywania granicy obronnej, jaką był Mur Chiński przeciwko Mongolii. Władcy następnej narodowej dynastii chińskiej Ming (1368—1644) nie tylko odbudowali Mur Chiński w dawnej jego rozciągłości, ale przedłużyli go jeszcze bardziej na wschód, zapewniając silną obronę prowincji Czili. Za ostatniej dynastii cesarskich Chin, mandżurskiej dynastii Tshing (1644—1912) mur uległ znów zniszczeniu, gdyż Mandżurowie, podobnie jak Mongołowie, pochodzili z drugiej strony Wielkiego Muru.

Dzisiejszy Mur Chiński rozpoczyna się jako potężna ściana z cegieł nad Morzem Żółtym pod Szanhaikuan (co znaczy „Wrota Gór i Morza") — Tu są, w zgodzie z nazwą, jakby wrota do Chin, pomiędzy morzem i górami i niejednokrotnie rozstrzygały się tutaj losy Chin. Stąd prowadzi droga żelazna z Mukdenu do Tientsinu. Z Szahaikuanu, śmiałym skokiem wspina się Wielki Mur na góry, obejmując wewnątrz płaskim łukiem północ wielkiej równicy oraz północną część górzystej prowincji Szansi. Na północ od Pekinu mur jest podwójny: zewnętrzny łuk okrąża Kałgan, wewnętrzny — południowy — przejście Pataling (Nankou), poczem łączą się te mury niedaleko Rzeki Żółtej, okrążywszy kotlinę Tatung w północnym Szansi. Dosięgnąwszy na zachodzie biegu płynącej w tym miejscu z północy na południe Żółtej Rzeki, tworzy mur na zachód od niej granicę, dzielącą stepowy kraj Mongołów, Ordos, od rolniczego okręgu prowincji Szansi.

W dalszym ciągu znów dochodzi mur do Żółtej Rzeki, dzieli się tu na kilka ramion, z których najdłuższe zasadnicze — idzie na zachód, oddzielając pas oaz od stepów, a potem od pustyni Gobi. Doszedłszy do miasta Kiaikuan w Kanou, najbardziej na zachód położonej prowincji Chin, Wielki Mur wychodzi jeszcze łukiem długości ok. 8 km. na południe w góry i tu się kończy.

M. D.

MIASTO NA SPRZEDAŻ

— Czy chce pan może kupić ulicę?

— Jakto — ulicę?

— No tak, ulicę z domami. Cena niska — 1500 franków.

— Gdzież to są takie okazje? W Afryce czy na jakiej wyspie Pacyfiku?

— Nie, w Europie, *w Holandii.*

Taką rozmowę prowadzi z licznymi osobami pewien kupiec holenderski, bawiący obecnie w Paryżu. Może wśród napływu turystów z całego świata znajdzie się jaki nabywca ulicy w mieście holenderskim, czy choćby domu, w cenie 500 fr.!

Cóż to za miasto z nieprawdziwego zdarzenia, miasto europejskie w XX w. na sprzedaż, po cenie okazyjnej?

Nazywa się Hellevoetsluis i leży w pobliżu Rotterdamu. Dawniej było ożywionym portem. W Hellevoestluis zatrzymywały się wszystkie okręty handlowe, które zdążały potem do Rotterdamu, czy do Dordrechtu.

Tak było jeszcze 60 lat temu, to jest do czasu, kiedy wielki kanał [illegible] został pogłębiony i połączył Rotterdam bezpośrednio z morzem.

Dla portu Hellevoetsluis był to [illegible]. Ożywione miasto zaczęło zamierać, wyludniać się. W krótkim czasie ilość mieszkańców spadła do 1/3. Jako port handlowy Hellevoestluis było już bez znaczenia. Jako port wojenny — utrzymało się jeszcze przez pewien czas. Tak długo, póki kanał spławny, łączący miasto bezpośrednio z morzem, nie zaczął się zamulać. Walka z piaskiem, zasypującym kanał nie opłacała się. Ostatecznie rząd zadecydował przeniesienie floty, garnizonu i arsenałów do Helder, wielkiego portu wojennego na północy Holandii.

Od tej chwili zaczęła się agonia miasta Hellevoestluis.

Burmistrz postanowił ożywić jakoś zamarłe miasto. Wysprzedać po śmiesznie niskiej cenie wszelkie budynki i ściągnąć w ten sposób nowych mieszkańców. Trochę amatorów na domy po 40, 50 florenów znalazło się.

Ostatnio otwarto także kilka sklepów i jeden hotel. Hellevoestluis dochrapało się tysiąca mieszkańców.

Z powodu braku wiernych zamknięte były w ostatnich latach kościoły katolickie. Dopiero przed kilku miesiącami pewien oficer rezerwy, człowiek bardzo pobożny kupił(!) kościół za 800 franków, odnowił wnętrze i co niedzielę opłaca mszę, którą odprawia ksiądz z najbliższej parafii. Wiernych w kościele zbiera się zaledwie po [illegible] osób. [illegible] nie ma.

Synagoga w Hellevoestluis również zamknięta. [illegible] na zamożnego Żyda, ktoby ją kupił. Cena wynosi tylko 450 franków.

W tym mieście zamarłym spotkać się można nieraz z dziwaczną sytuacją. Oto lekarz miejscowy, jest właścicielem dwóch par koni i jako pomieszczenie dla nich wynajął dawny arsenał. Niechże kasztanki mają wygodną stajnię.

Miasto niesamowite, miasto doszczętnie zbankrutowane daremnie próbuje wydźwignąć się z obecnej sytuacji.

TO I OWO

Nowe polskie pismo filmowe w Hollywood

W Hollywood ukazał się nowy miesięcznik polski p. t. „Polish Art and Film", wydawany przez „Polish Art and Film Publishing". Nowe wydawnictwo poświęcone jest polskiemu światu filmowemu i zawiera wiadomości z dziedziny naszej produkcji filmowej, z życia gwiazd itp. Wiadomości i artykuły drukowane są w dwóch językach: polskim i angielskim.

Pismo to podaje m. in., iż w Hollywood nakręcany jest obecnie film p. t. „The peasant a wedding. („Ślub wieśniaka"), który oparty jest wyłącznie na motywach polskich. Obraz ten, podobno o dużej wartości artystycznej, ukazać się ma za niedługo na ekranach amerykańskich.

Coraz więcej rozmawiamy przez telefon

Ostatnie dane cyfrowe świadczą dobitnie o tym, iż coraz więcej korzystamy w Polsce z telefonu. W ciągu pierwszego półrocza r. b. przeprowadzono na terenie kraju ogółem 185.705 tys. rozmów telefonicznych miejscowych, podczas gdy w tym samym czasie roku ubiegłego ilość rozmów telefonicznych wynosiła 168.662 tys.

W czerwcu r. b., mimo rozpoczynających się wyjazdów z miast, liczba rozmów telefonicznych była wyższa niż w poprzednim miesiącu i przewyższała ilość rozmów z analogicznego okresu r. ub. Najwięcej rozmów przeprowadziła oczywiście Warszawa, na drugim zaś miejscu znajduje się Łódź, dalej Wilno, Kraków, Lwów i Poznań.

Również zauważyć się dał w roku bieżącym wzrost ilości rozmów zamiejscowych z 7.224 tys. w pierwszym półroczu r. b. do 7.634 tys. w ciągu 6 miesięcy ubiegłego roku.

Olbrzymi rozwój radiofonii w Japonii

W związku z światową olimpiadą sportową, jaka odbyć się ma w 1940 roku w Japonii, rząd japoński przystąpił już do szeroko zakreślonej akcji, zmierzającej do rozszerzenia radiofonii w kraju Wschodzącego Słońca.

W ciągu trzech najbliższych lat w 48 prefekturach na terenie całego kraju powstać mają stacje radiowe. Niezależnie od tego wzniesiona ma być specjalna stacja nadawcza dla przesyłania wiadomości na cały świat. Radiostacja ta zaopatrzona zostanie w najnowsze aparaty, co umożliwi przesyłanie wiadomości z olimpijskich zawodów sportowych do wszystkich krajów.

Okolice Arktyki rajem rybołowców

Pewien Szwed, zapalony amator rybołowstwa — wybrał się na północ Laplandii celem połowu ryb. Po przebyciu przeszło 800 mil pociągiem, autem, łodzią motorową i wreszcie ostatnich dwóch mil pieszo leśnymi ścieżkami, rybak znalazł się wreszcie u celu swej wyprawy już w okolicy, znajdującej się w kręgu polarnym. W licznych strumieniach górskich, przepływających przez te tereny, młody rybak ujrzał taką mnogość ryb, że mimo zmęczenia odbytą podróżą, nie mógł oprzeć się pokusie i wraz ze swym towarzyszem zarzucił natychmiast wędki. Połów był tak obfity, iż rybacy bez tchu pracowali przez parę godzin. Żarłoczne pstrągi szły na wędki bez względu na gatunek przynęty, jaką im rzucano. Po upływie kilku dni rybacy musieli zaprzestać połowu, gdyż ilość złowionych ryb była tak wielka, iż z trudem tylko udało się im przewieźć ten transport do domu.



Kącik dla Pań

MODA JESIENNA

Na jesień zapowiada się dużo sukien z kombinowanych materiałów — do szyfonowych plisowanych spódniczek będzie się nosić taftowe kamizelki, do organdynowych sukien aksamitne plisy, do tafty — błyszczący jedwab. Ukazują się nowe gatunki i kolory jerseyu. Spódniczki są nie tylko coraz krótsze, ale również coraz szersze. Miękkie klosze zakończone są przeważnie aksamitem lub futrem. Wszystkie jesienne płaszcze będą już od pleców szerokie. Często spotykamy takie dziwolągi, jak przód płaszcza w jednym kolorze, a tył w innym. Do błękitnej wełny naprzykład cały tył robi się z czarnych źrebaków.

Na popołudnie jaknajjaśniejsza sukienka z wełny, przybrana ciemnym płaskim futerkiem. Im szerszy obwód tych sukienek, tym dosadniejszy dowód, że są z ostatniego sezonu.

Jeszcze tylko krótki czas dzieli nas od jesiennego sezonu, musimy się spieszyć, póki jeszcze słońce grzeje i można nosić kreacje zielonego karnawału. Ostatnie modele to: szara taftowa suknia do ziemi, oczywiście w pąsowe kwiaty, osłonięta jasnoszarym szyfonowym płaszczem, inny model również szary adamaszkowy w deseń czarny, złoty, zielony i brązowy. Na to krótki płaszczyk z szarego, jedwabnego woalu. Trzeci model to biała woalowa suknia w czerwone punkciki i błękitne kreseczki. Obcisły staniczek wycięty z przodu w ząb, nagie ramiona i króciutkie bufiaste rękawki przy szerokiej do ziemi spódnicy nadają całości wyrazu powabu i stylowości.

Na plażach w Deauville i Trouville nie przestaje się nosić flanelowych żakiecików w pasy z krótkimi rękawkami i po męsku zaprasowanych shortów w najrozmaitszych pastelowych kolorach. Suto marszczone perkalowe w kwiaty spódnice z przodu rozcięte na majteczki z jaskrawego jednokolorowego materiału i obcisłych kwiecistych staniczków. Dalej idą perkalowe sukienki w najrozmaitsze desenie. Szara flanela, piaskowy shantung i czerwone płótno — to materiały, z których się robi niezliczone ilości krótkich żakiecików i długich spodni, do których Paryżanka nosi miękki, męski kapelusik z gracją ułożony na lokach.

Na letnie popołudnie nosi się granatowe jedwabne kostiumiki z krótkimi rękawkami i białym pikowym szalem do tego biały pikowy kapelusz pokaźnych rozmiarów, opasany granatową wstążką. Widzi się często również sukienki imprimée z kloszowymi bolerkami, nadającymi sylwetce zupełnie nową linię.

Nie ma chyba pani, któraby nie uprawiała jakiegoś sportu. Do jazdy na rowerze trzeba sobie sprawić tweedowy kostium. składający się z przedzielonej spódnicy i obcisłego żakiecika z dużymi kieszeniami, na głowę czapkę lub specjalną przepaskę z daszkiem. Można też nosić do tego rodzaju sportu szerokie, podwijane spodnie z angielską bluzeczką w zielonym lub brązowym kolorze. Do wiosłowania nosi się białą płócienną sukienkę przybraną jakimś kolorem. Spódniczka jest uszyta w fałdy, a kołnierzyk okrągły, dziecinny, rękawki oczywiście krótkie. Na gorące dni: białe shorty i staniczek z płótna. Na przybranie tego stroju oczywiście niebieski, lub granatowy marynarski kołnierz i kotwica na kieszonce i rękawie. Od deszczu i chłodu najładniej wygląda długi zapinany płaszcz z białej flaneli. Na wycieczki w góry należy mieć spodnie z miękkiego tweedu, jerseyową bluzkę, wiatrówkę, kamizelkę bez rękawów, zapinaną na cztery guziki i bluzeczkę z białego muślinu. Należy poświęcić również trochę uwagi obuwiu, gdyż nic tak nie zatruje przyjemności. jak ciasne i niewygodne pantofle. Na dłuższe spacery należy unikać obuwia pozbawionego pięt, gdyż męczy i ściera palce. Najzdrowsze na lato są wszelkiego rodzaju plecionki i płócienne pantofle

Céline.

Romans i rozwód kuzyna króla duńskiego

Wojna byłej księżnej ze skarbem państwa o podatki

Piętnaście lat temu Danię nawiedziła poważna katastrofa: Zaczęło się od bankructwa szeregu wielkich firm przemysłowych i handlowych, które rozrosły się dzięki wojnie europejskiej, a po zawarciu pokoju zawisły w powietrzu, potem zaś nastąpił ogromny krach Landmansbanku. Był to wypadek, który wstrząsnął całym krajem.

Najbardziej bodaj ucierpieli wtedy członkowie rodziny królewskiej, którzy ulokowali swój majątek w akcjach owego banku, uchodzących przez długie lata za najpewniejsze papiery wartościowe.

Ponieważ zaś w Danii członkowie domu panującego nie otrzymują żadnej listy cywilnej, nikt się nie zdziwił, kiedy zubożały kuzyn króla, książe Eryk wyjechał do Ameryki, aby tam szukać szczęścia.

I znalazł je, a przynajmniej tak isę zdawało i jemu, i wszystkim Duńczykom. Po dwu latach wrócił do kraju z żoną — córką jakiegoś „króla" amerykańskiego, kobietą niezwykle bogatą, a przy tym (los nie odmówił mu pozornie niczego) bardzo piękną.

W Ameryce książę Eryk zajmował się m. in. gospodarką na roli. Po przyjeździe do Danii kupił wielki majątek ziemski, gdzie zamieszkał.

Nagle niedawno publiczność przeczytała ze zdumieniem dekret królewski o rozwiązaniu małżeństwa księcia Eryka, przyznaniu ojcu opieki nad dziećmi zrodzonymi w tym małżeństwie i — pozbawieniu księżny tytułu książęcego.

Okazało się, że i w tym wypadku róża miała kolce i że nawet było ich stanowczo za dużo. Amerykanka, przyzwyczajona do życia pełnego wrażeń, nudziła się w cichym zakątku wiejskim.

Z początku zajęła się urządzeniem pałacu. A że nie brakowało jej ani pomysłów, ani pieniędzy, więc miała dość długo rozrywkę: to budowała baseny, to zakładała ogrody wiszące. Słowem, bawiła się, jak mogła.

Raz zechciała wciągnąć do zabawy sąsiadów i omal nie doprowadziła do skandalu. Książę Eryk był przewodniczącym rady powiatowej, do której należeli też prości chłopi. Posiedzenia rady odbywały się w pałacu księcia. Można sobie wyobrazić osłupienie poczciwych wieśniaków, kiedy pewnego dnia na zawiadomieniu o sesji rady znaleźli dopisek księżnej: „Koniecznie zabrać ze sobą kostium kąpielowy". Ponieważ działo się to w styczniu, więc zapewne niejeden chłop zaniepokoił się nie na żarty. Dobrze jeszcze, że w zawiadomieniu nie powiedziano po prostu: obowiązuje strój kąpielowy.

Co się za tym kryło?

Księżna właśnie zafundowała sobie zimowy basen kąpielowy i postanowiła skorzystać z posiedzenia rady, aby „otworzyć sezon".

To zdarzenie pozwala wyrobić sobie pewne pojęcie o ekscentryczności księżnej, sprowadzonej z Ameryki. Można też już domyślić się, dlaczego król zezwolił na rozwód i nie nadał byłej księżnej nawet tytułu hrabiowskiego, jak to się zwykle dzieje w podobnych wypadkach.

Była księżna oznajmiła dziennikarzom, że przybiera nazwisko Francois. Przyjęto to do wiadomości i sądzono, że prasa nie będzie już miała „pociechy" z pani Francois.

A ta tymczasem przygotowała nową niespodziankę dla zadziwienia Danii. Dopóki należała do rodziny królewskiej, była zwolniona od podatku: teraz jako zwykła obywatelka powinna płacić i podatek dochodowy, i podatek od kapitałów. Tu warto zaznaczyć, że w Danii nawet bezrobotni pobierający zasiłki płacą podatki.

Ale pani Francois uważała, iż ona nie podlega ustawom. Wezwana przez gminę, w której mieszkała, do złożenia zeznania o majątku i dochodzie, odesłała manifestacyjnie niewypełniony formularz.

Gmina, oczywiście, nie chciała się wyrzec takiego źródła dochodów. Zwróciła się do wyższych władz z prośbą o pomoc. Te zająwszy się zatargiem, zwróciły uwagę na samowolną zmianę nazwiska. Jakto pani Francois? Aby zmienić nazwisko, należy uzyskać zezwolenie władz.

Na to była księżna odpowiedziała, a raczej kazała odpowiedzieć jednemu ze swoich licznych sekretarzy, że nazwisko Francois przybrała, zanim rozwód stał się prawomocny, a więc kiedy należała jeszcze do rodziny królewskiej, i że wobec tego ma prawo je nosić.

Niech sobie już będzie Francois, pomyślano, ale niech płaci podatki. Od tego nie uwalnia jej żadna ustawa, dobrowolnie zaś nigdzie władze skarbowe nie wyrzekłyby się takiego kąska. Majątek byłej księżnej wynosi kilkaset milionów koron, o wysokości zaś dochodów ona sama nie ma dokładnego pojęcia. Wydaje „tylko" 10 milionów rocznie, a resztę jej pełnomocnicy w Ameryce dołączają do kapitału.

I z taką płatniczką podatków ma się kłopoty. Złota rybka usiłuje wymknąć się z sieci. Pani Francois wyjechała do Szwajcarii. Na szczęście jej majątek nieruchomy pozostał w Danii i można go będzie opodatkować.

Z Szwajcarii pani Francois przysłała „ultimatum": oświadczyła, że zgadza się płacić 100 tys. koron rocznie, ale ani grosza więcej. 100 tys. to duża suma, lecz rząd duński nie zgodził się na takie załatwienie sprawy. Ustawa jest jedna dla wszystkich i o żadnym „kompromisie" nie może być mowy. Po rozwodzie z księciem Erykiem, była księżna jest zwyczajną obywatelką duńską i emigarcja do Szwajcarii nie uwalnia jej od płacenia podatków.

Pani Francois replikuje na to groźbą: jeśli nie dojdzie do ugody, to sprzeda swoje posiadłości w Danii i przeniesie się na stałe do Szwajcarii. Podobno władze szwajcarskie gotowe są zadowolić się 100 tys. fr. rocznie i nadać za tę cenę byłej księżnej obywatelstwo szwajcarskie.

Taką prozaiczną wojną podatkową skończył się romans księcia Eryka z „królewną" amerykańską...

Straszny wypadek podczas wyścigów samochodowych

Samochód wpadł w tłum i zabił cztery osoby

Rzym 16. 8. PAT. Podczas wyścigów samochodowych w Bescana jeden z zawodników Ermini stracił panowanie nad swym samochodem, który zarzucił, wpadając w tłum, przyglądający się zawodom. Jedna osoba została zabita na miejscu, trzy kobiety ciężko ranne przewieziono do szpitala, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarły.

TABELA LOTERII

z dnia 14 sierpnia

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana. Zł. 5.000 na Nr. 167105

Zł 75.000 na Nr. 109514

Zł 30.000 na Nr. 7187

Zł 15.000 na Nr 161452

Zł 10.000 na Nr Nr 57233 81177 110255

Zł 5.000 na Nr 177563

Zł 2.000 na Nr 119994

Zł 1.00 na Nr Nr 19404 67599 76506 89615

Zł 500 na Nr Nr 4155 1005 42393 78170 38462 83563 104780 96904 142067 194283

Zł 400 na Nr Nr 14800 74851 87350 90912 114958 117642 122963 143885 155624 159564 187045 187848 194671

Zł 300 na Nr Nr 19818 34985 49656 73373 83197 89044 101644 102182 106925 108701 117096 117952 123557 133163 168786 191698

Zł 250 na Nr Nr 8073 9662 11249 13831 27408 28809 33488 37213 46252 49893 50650 66514 69152 70434 73596 74574 74196 75786 82740 91999 96901 98344 102573 105299 110517 113812 121809 127116 137418 140955 146616 152767 159752 160537 167649 175555 184060

Wygrane po 200 zł

427 1437 541 727 2008 321 648 3133 5261 64 331 82 814 6052 101 7526 8310 496 8581 9169 88 376 98 788 818

10290 438 11718 69 72 994 12603 13609 830 14299 627 797 15384 652 69 750 825 16607 901 28 17299 445 917 18350 19043 171 234 548 810

30222 31614 836 32571 648 33218 797 20662 864 22854 23718 25652 718 26507 969 27277 28021 374 644 29933

35224 84 712 93 36139 777 37327 64 532 843 38307 39367 529 830

40093 349 552 41422 620 42310 499 521 36 98 43019 455 44096 774 45276 446 46391 482 691 881 47354 66 48226 49718 937

50098 383 618 799 975 51661 69 814 900 1 52082 53970 54147 681 55170 222 354 56097 885 57012 28 196 266 58158 302 88

60514 659 61128 361 62026 646 63042 216 73 64322 454 98 66640 950 67599 68027 359 484 758 914 69004 98 191 279 433 54 671 860

70293 368 839 71192 206 526 72001 73861 74086 106 420 510 710 914 75450 940 76066 519 77009 118 283 627 759 78124 412 13 720 992 79918

80105 446 81384 532 82517 600 822 83127 48 221 354 654 84366 935 85414 867 990 86333 31 87507 88091 100 83 306 89017 41 220

91214 391 642 92549 62 661 93701 94711 14 59 95906 96179 492 736 97335 729 98556 802 936 97 99055 370 569 914

100085 212 401 101358 470 838 86 956 102036 206 406 568 103550 86 104187 355 549 105169 804 930 107838 109598 899

110329 111239 644 798 112301 20 114337 881 115103 273 533 116026 117165 693 118201 58 695 992 119021 111 691

120666 121734 829 122624 889 123075 124 232 924 124007 37 54 642 125288 408 706 7 126736 127662 712 72 901 128255 437 586 129311 907

130635 131538 788 132491 510 911 133048 969 135274 386 512 136615 138773 895 139777

141010 82 136 411 839 977 142059 275 339 462 143178 315 425 144063 359 571 146394 512 148343 70 445 61 8 511 751 982 149189 748

150030 116 29 208 611 955 151369 86 97 430 829 910 56

152288 609 153065 107 276 394 521 699 532 154363 846 155045 327 480 602 54 766 932 156214 467 157037 213 453 729 45 92 856 158063 106 95 258 306 588 159120 57 284 365

160522 161377 776 893 963 162201 163132 38 239 590 164520 165143 535 83 166587 167130 315 911 168470 169723 834

170724 800 171332 418 172029 110 224 35 740 173163 315 493 174135 207 444 176175 85 241 58 177379 421 178546 179060

180599 693 181023 26 398 713 182317 31 954 183112 715 184332 185131 186343 454 504 878 96 187420 695 939 188423 726 969 189171 668 747

190955 191345 192309 567 193012 142 310 534 981 194277 413 757

Wygrane po 50 zł

38 672 1093 376 468 672 739 2501 3136 4451 84 5348 6374 677 80 7188 642 821 8255 400 702 934 9061 481

10036 11028 150 53 714 13115 340 915 14058 462 15062 177 973 17106 293 18302 741 810 995 19818 913

20230 929 21011 82 623 735 22066 23441 24974 25544 70 27097 690 28278 408 29309 980

30205 31250 641 32234 51 610 33451 719 34355 784 868 35259 335 783 36494 37510 38382 415 598 826 39321 747

40232 40 844 41185 285 932 42203 497 911 43095 44088 103 869 45085 448 46101 356 567 47088 48067 184 49177 222

50436 51090 304 780 52876 96 978 53265 952 54494 992 56354 779 57086 186 491 659 828 997 58057 59428 545

60094 237 306 401 61261 376 753 964 62098 256 63287 510 776 64205 33 849 65457 66388 403 67555 57 68615 69060 202 46 525 615 27

70025 308 60 71570 825 72621 73126 776 872 74613 75466 74 613 822

76502 894 901 77074 352 400 78579 91 79216 63 342

81340 423 634 82263 757 83262 84264 85366 609 97 87150 88375 801 75 89731

90498 822 91663 92344 93111 296 94377 532 616 734 95017 96384 97131 338 848 921 98021 507 99105 473

100167 101954 104183 393 105564 107096 708 879 956 108338 109264 791 832

111352 112842 113484 838 994 114020 155 288 812 957 67 115649 66 116132 93 117983 118085 396 448 828 119928 66

120163 884 122011 264 123273 536 982 124434 705 925 126128 798 800 900 127173 358 586 630 937 128070 441 952 129087 578 838

130695 850 131921 132048 58 166 133673 135177 136024 129 487 844 137218 831 138700 885 139444 804 999

140002 301 409 141096 181 484 142176 609 143015 111 144684 145022 94 146246 727 892 147773 148955 149354

150691 719 151480 815

152025 442 801 153125 40 559 750 989 94 154409 156040 362 745 898 158306 462 529 159200 524 954

160645 821 161196 205 741 162061 955 163171 790 164574 165767 166058 260 393 167323 574 820 91 961 168818 169181 443 56

170578 855 75 171074 751 172067 173243 175008 496 878 176090 513 177134 268 701 178164 364 772

180052 302 986 181336 182022 185264 495 186337 686 731 921 187226 359 687 951 189891

190343 641 744 191741 192121 804 194003 69 283 387 489 854

Ciągnienie III

Wygrane po zł 200

224 28 535 2192 496 3047 953 5120 6024 822 7301 50 8095 207 965 9381 961

11441 630 12265 900 9 24 13229 15143 16255 18124 245 19823

20293 353 22340 23911 37 26364 924 27809 977 28387 895

32149 33125 34693 902 35599 762 36249 323 939 37128 635 807 38499 39311 665

43485 44187 731 54 881 46566 638 735 48110 940

50789 51171 375 467 52463 53123 54 470 55289 613 854 942 57019 58617 59216

60131 486 544 61327 62566 761 857 64108 858 66993 67977 68195 406 49 505 69257 948

70837 71403 953 72139 74254 573 77121 638 799 917 78409 994 79290

80464 81614 93 82337 83346 85034 623 728 929 87604 88066 416 83 660 89587

90154 779 92335 553 93528 834 95705 96303 97110 296 355 929 80 99386 452 607

100180 209 101078 102993 103193 104430 791 106953 107103

110071 552 794 938 111410 688 112413 545 113465 115043 494 651 116184 607 117645 118697

121019 50 346 122042 390 123296 124083 164 125557 126095 643 793 127509 912 41 128022 129552 627

130963 132140 133676 134547 135979 136680 137743 870 138140 139484

140258 559 141970 144288 902 145039 72 645 146039 645 147486 642 742 149122 228

150639 981 151848 152546 153066 155977 158542 754

160779 161389 162646 163472 165680 788 166359 617 167341 511 168829 169424 904

172244 175072 176396 177543 178439 629 722 179378

181002 522 182405 34 551 185382 538 679 186863 187413 745

190700 191028 194171 295

Wygrane po zł 50

462 1446 2405 3310 772 4530 5000 7126 935 7698 8136 9708

10252 966 11323 701 75 12715 823 14191 684 15406 16109 17679 19022 690

20177 21391 847 22911 24475 876 28121 807 29149 225 536

30632 31048 668 705 33001 36116 472 38533 39003 386

40001 538 731 43126 45062 369 47269 517 827 48673

50071 962 51043 307 52267 54058 994 55091 57386 58306 474 721 899 961 59210

60733 967 61381 62167 63271 37164190 590 730 66317 68240 507 604 69658

70274 383 588 805 980 72054 235 356 73061 788 74462 763 76182 77803 78206 94 350 870 79185

80437 56 81901 83404 84344 85473 512 950 87479 992 95

94650 95082 97129

100251 322 436 103845 104342 106269 108552 794 109098

110810 112007 113139 116096 117919 118857 119527 690

120326 733 121659 97 123906 124517 989 99 126223 127185 128500 129116 716

130315 131203 132948 133322 487 137898 138884

140006 141109 30 565 143794 144328 476 148291 697 149166

150352 548 151848 957 152706 153155 57 154165 731 155186 156828 157044 265 902

166863 169140

170603 171302 680 967 172838 176768 177047 178427 710 179185 675

180133 181864 182066 702 183502 187691 188717 954

190031 193072

Ciągnienie IV

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na nr.: 97307

Zł 15.000 na nr: 110567

Zł 10.000 na nr: 68598

Zł 5.000 na nr: 85661

Zł 2.000 na n-ry: 50680 115697 139056 156574 190442

Zł 1.000 na n-ry: 9227 33290 40297 55553

Zł 500 na n-ry: 6901 32461 54603 120815 121752 162657

Zł 400 na n-ry. 17116 43531 56619 61143 71945 72759 88843 93991 124794 146811 161367 162586

Zł 300 na n-ry: 2205 14778 15040 25984 40603 47411 48928 52867 81315 90315 90618 90660 94938 95363 97202 102990 145719 159825 185196 188856

Zł 250 na n-ry: 11127 29651 36893 44327 44686 47890 56409 59485 61915 66528 67352 67392 68288 75428 77240 82729 96721 99241 103106 104331 116336 124248 126176 140155 159800 194525

Wygrane po zł 200

449 1344 3303 61 927 4303 812 6169

10821 903 11467 664 12793 13184 14183 16555 19271 425 734

21263 22024 23355 858 24781 25689 26065 27231 852 28146 29055 509 686

30765 31580 93 33296 606 35184 37711 38266 370

41896 43551 44697 45382 46924 27 47293 96 394 49347

50768 52351 632 53187 775 54687 830 905 55316 56070 681 58972

60160 441 61329 63261 985 64163 251 331 860 66457 68044 69696

71019 73622 74394 75521 76360 77167 98 78 477 697

81234 82953 83515 784 84035 128 846 85561 802 87450 88494 528 89864

90165 73 482 505 92594 94272 865 95490 99536

100182 102836 103730 104025 106031 342 107695 108643 813 109894

110507 111171 421 113289 114319 117853 910 118222 360 773 95 893

121756 811 122242 124199 751 125642 867 126579 806 964 129140 345 519 701 37

130025 473 610 131818 909 132869 133309 684 134082 519 136305 866 137354 138725 139913

141033 412 517 793 142947 143248 144150 145926 89 147419 148906

150161 151060 343 152166 805 153791 992 156111 157076 275 942 158217 606 940 159948

162086 163142 164187 166000 758 167296 523 947 168570 169775

170149 171117 172663 889 173181 174147 784 888 984 175056 269 599 697 176390 490 504 178193 524 680 893 179293

180214 740 181470 636 182217 183532 185833 186293 187057 189225

190006 404 191935 194012 329 603

Wygrane po zł 50

87 952 1165 2151 443 3404 812 4021 186 5103 6094 634 7494 80 9938

10821 903 11467 12612 13551 14311 610 721 15584 702 16553 17525 18583 918

21052 23473 505 93 738 25209 95 630 26073 270 471 988 27745 29570 819

30047 814 31174 32045 33606 34294 958 35965 36154 37474 512 835 39324 942 83

40941 44045 232 506 56 45384 96 46761 47423 608 48133 278 301 631 49150

51219 835 52122 417 632 907 53059 506 56266 57297 565 778 58626 59670

63580 940 65135 971 67558 741 68005 69544

70476 71270 73677 74513 75039 77034 674 748 78766 79814

81877 83415 991 760 84591 85146 465 915 87137 890 89356

91472 92359 93862 94365 97674 98848 99264 486 543

101346 447 102193 684 104025 105687 764 106355 534 783 997 107126 947 109368 745

110258 111583 112485 801 114687 115186

121306 122293 123744 124783 125105 613 127294 128496 763 129135 431 656

130672 131634 809 132119 336 134507 136056 325 137469 138697

140419 142219 21 399 144263 145586 146001 350 147092 677 718 148199 149781

151123 55 152838 153407 154344 155410 649 787 944 156398 157284 158871 912

160142 330 589 161444 952 162120 53 164187 167663 168505 872

170252 171133 764 175170 697 176378 177068

180399 598 631 709 181 618 769 182418 183735 184566 185807 186882 187176 319 189759

191361 192688 194276

NOWY STRATOSFERYCZNY SAMOLOT AMERYKAŃSKI

Skonstruowany niedawno „stratosferyczny“ samolot amerykański stanowiący własność U. S. Army Air Corps, jest zdaniem specjalistów najbardziej niebezpiecznym i niemal niezwyciężonym aparatem bojowym.

Przeznaczony do walki na wysokości od kilkunastu stóp do 7500 metrów ponad ziemią, nowy samolot jest najszybszy i najlepiej wyekwipowany w materiał bojowy ze wszystkich znanych dotąd typów. Specjalnym zadaniem jego jest walka z olbrzymimi bombowcami, tzn. „latającymi forteca mi“, jakie w ostatnich czasach posiadły prawie wszystkie kraje europejskie. W linii swej jest on radykalnym odstąpieniem od ogólnych zasad. — Podług zdania tych, którzy widzieli ten samolot, podczas prób, posiada on wszystkie zalety samolo tu bombardującego, myśliwskiego i atakującego. — Wobec jego wyczynów budowa specjalnie myśliwskich samolotów staje się zupełnie bezcelowa.

Zbudowany został przez zakłady Bell Aircraft Corporation w Buffalo. Posiada szybkość około 480 km/godz. Uzbrojenie jego stanowi 5 KM oraz odpowiedni zapas bomb. Załoga zaś składa się z 5 ludzi.

Jest to tzw. samolot „popychany“ (pusher), to znaczy, że posiada on śmigła poza skrzydłami, a nie na przodzie. Jest to całk. zbudowany z metalu monoplan o skrzydłach osadzonych nisko, zaopatrzony w dwa motory o sile 1000 HP każdy.

Motory o liniach aerodynamicznych wbudowane są w metalowe skrzydła. Posiada dwie wieże strzelnicze z przodu i z tyłu, całkowicie wolne od ruchu śmigieł, niczem nie zasłonięte, tak do obserwacji jak i do strzału. O wielkości samolotu można sądzić już z tego, że wewnątrz jest dosyć miejsca, aby załoga mogła swobodnie zmieniać się i porozumiewać ze sobą bezpośrednio, niezależnie od komunikacji wewnętrznej telefonicznej. Ponad to samolot, zaopatrzony został w dodatkowy motor, obsługujący radio, światło, starter i lewary do lądowania. W ten sposób główne motory przeznaczone są jedynie do lotu.

21 LAT SPĘDZIŁ W LOCHU DOBROWOLNEGO WIĘZIENIA

Na posterunek żandarmerii w Beaumont (Francja), zgłosił się w tych dniach 47-letni Ludwik Delcourt, oświadczając, że pragnie odpokutować za dezercję z pola bitwy w r. 1916 i zdumionym żandarmom opowiedział niezwykłą historię.

Od r. 1914 znajdował się w okopach. Był kilkakrotnie ranny. Uważano go za dobrego i odważnego żołnierza, cieszył się sympatią kolegów. Aż pewnego razu otrzymał wiadomość, że żona nie jest mu wierna.

Otrzymał 48-godzinny urlop Pojechał do domu i tutaj okazało się, że wiadomość była prawdziwą...

Nie zabił żony, nie zamordował rywala. Ogarnęła go tak bezbrzeżna apatia, że 3 dni przesiedział na krześle w bezruchu... Stał się dezerterem...

Matka nie pozwoliła mu już zgłosić się do pułku.

— Nie przeżyłabym twojej hańby — powiedziała.

I Ludwik Delcourt został.

Ukrywał się w warunkach tak strasznych, że najgorsze więzienie byłoby rajem. 21 lat przeżył w maleńkim lochu o stale zamkniętych okiennicach. Rozmawiał tylko półgłosem obawiając się, że usłyszą go sąsiedzi. Chcąc pomóc matce, zajął się w mroku swojej „celi“ wyrobem szczotek.

Wstawał o 6-ej rano i pracował 12 godzin. Wieczorem przechadzał się godzinę po podwórzu. Czasami udawał się na strych, gdzie gimnastykował się.

Jadał niewiele, gdyż obawiano się, żeby większe zakupy nie obudziły podejrzeń sklepikarza. Oprócz matki i siostr nie widywał nikogo.

Minęło 21 lat i wreszcie matka umarła, a zaraz nazajutrz Ludwik Delcourt oddał się w ręce żandarmów.

Nie wiedział, że jego sprawa została umorzona dzięki amnestii. To też gdy powiedziano mu, że jest wolny, zachwiał się na nogach i byłby upadł, gdyby go nie przytrzymano.

Obecnie zajął się nim jego dawny przyjaciel, zawiadowca stacji, który wzruszony niezwykłą historią, obiecał mu posadę dróżnika, gdy tylko odzyska siły po 21 latach, spędzonych w dobrowolnym więzieniu.

KRAKÓW wczoraj i dziś

Echa niedzielnej burzy

Gwałtowna burza połączona z gradobiciem i silną ulewą oraz wichurą, jaka przeszła wczoraj po południu nad powiatami krakowskim i wadowickim, wyrządziła b. znaczne szkody w drzewostanie, w ogrodach owocowych i w nie zebranych jeszcze plonach rolnych. W wielu miejscach wichura pozrywała połączenia telegraficzne, zatarasowując szosy zwalonymi słupami i powalonymi drzewami, skutkiem czego na wielu odcinkach chwilowo nastąpiła przerwa w komunikacji kołowej. W strumykach i potokach podniósł się b. znacznie stan wody, która w godzinach wieczornych wolno spłynęła do rzek. Burza, jaka szalała również nad Kalwarią Zebrzydowską, dała się b. dotkliwie odczuć wielotysięcznym rzeszom pątników, biorących udział w końcowych uroczystościach wczorajszego odpustu.

* * *

W ciągu ubiegłej nocy stan wód w wezbranych potokach górskich, oraz w samej Wiśle znacznie opadł. Poziom wód wyższy jest od normalnego, jednakowoż daleki jeszcze od stanu alarmowego. Władze nadzoru wodnego uznały też za zbędne ogłoszenie stanu pogotowia przeciwpowodziowego.

Na terenie miasta burza niedzielna wyrządziła najdotkliwsze straty w sieci telefonicznej, na której stwierdzono blisko 200 uszkodzeń. Ponadto poważnie ucierpiały sady podkrakowskie, gdzie ulewny deszcz połączony z wichurą strącił większość owoców z drzew.

Dalsza sytuacja na Wiśle i potokach górskich, uzależniona jest od czasu trwania dalszych opadów atmosferycznych.

Ofiara burzy

W czasie niedzielnej burzy przewrócił się parkan przy realności na Rydlówce Nr. 20 i przygniótł przechodzącego tą ulicą 12-letniego Mieczysława Kulika, zamieszkałego w sąsiednim domu Nr. 22. Chłopiec doznał potłuczenia lewej nogi i obrażeń na całym ciele. Wezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło ofiarę wypadku do szpitala św. Łazarza.

Nagły zgon w hotelu

W hotelu Francuskim zmarł wczoraj nagle o godz. 20 wieczorem, Warszawianin 65-letni Jakub Czesław Nowakowski, zamieszkały w Warszawie przy ul. Matejki 78. Zarząd hotelu wezwał na miejsce lekarza, który stwierdził zgon na udar serca. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Jak zdobyć garderobę!

Policja zatrzymała 48-letnią Marię Skórczyńską, zamieszkałą przy ul. Urzędniczej 36, stojącą pod zarzutem kradzieży garderoby, wartości 300 złotych.

Nieuczciwa służąca

P. Izydor Nacht, zamieszkały przy ul. Dietla 75 doniósł do policji, że jego służąca Janina Sumer uciekła ze służby skradłszy mu srebrną papierośnicę i złote wieczne pióro wartości około 230 złotych. Policja wdrożyła poszukiwania za nieuczciwą służącą.

Za długo siedział w areszcie

Do gospodarza 42-letniego Stefana Długosza — zamieszkałego w Klaju (pow. Bochnia) przybył w dniu 30 czerwca br. komornik, celem zajęcia konia za nieuiszczony dług. Długosz stawił komornikowi zaciekły opór, a nawet targnął się na niego, usiłując przemocą wyprzeć go ze stajni. Zajście zlikwidowała policja. Krewkiego wieśniaka osadzono w areszcie, gdzie przebywał do czasu rozprawy sądowej, która odbyła się w dniu dzisiejszym przed sądem okręgowym. Długosza skazano na 2 tygodnie aresztu, z zaliczeniem aresztu śledczego. — Wobec tego, że przebywał on w zamknięciu do procesu przez znacznie dłuższy okres, niż opiewa wymierzona mu kara, wypuszczono go niezwłocznie po rozprawie na wolność.

—<>—

Teatry i Kina

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Nieczynny.

TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7)

„Josie Kalb" (zespół Morisa Szwarca)

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Tajemniczy strzał". Buck Jones Suzy (Jean Harlow).
APOLLO: „Postrach Opery" (Borys Karloff, Warner Oland).
ATLANTIC: „Melodia zakochanych serc" (Gustaw Fröhlich) i „Nie całuj w kinie" (Frank Lederer).
BAGATELA: „Tak się kończy miłość" (Paula Wesely) „W królestwie zabawek" i dodatki.
PROMIEŃ „Jej pierwsza miłość" (Loretta Young), „Detektyw" (Geppo David, Helena Garfield).
STELLA: Cyrk Marmunsa (Walace Beery) i „Srebrne ostrogi" (Buck Jones).
SZTUKA: „Barkarola" (Gustaw Frohlich, Lida Bsarowa).
UCIECHA: „Wielka miłość Beethovena" (Harry Baur).
WANDA: „Ben Hur" (Roman Novaro).

od naszych KORESPONDENTÓW

KRONIKA TARNOWSKA

ŚWIĘTO „CUDU NAD WISŁĄ" W TARNOWIE

Święto „Cudu nad Wisłą" Tarnów obchodził bardzo uroczyście w dniach 14 i 15 bm. W sobotę 14 bm. o godz. 19 odbyła się zbiórka członków Zw. b. Ochotników A. P. przed płytą Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieniec, odegrano hymn państwowy i wygłoszono przemówienie okolicznościowe, zaś w niedzielę 15 bm. o godz. 10 odbyły się nabożeństwa w Katedrze i Nowej Synagodze. W Nowej Synagodze modły odprawił kantor Rosenblatt wraz z chórem pod batutą dyryg. Künstlera, a przemówienie okolicznościowe wygłosił rabin Mojżesz Kirschenbaum (mł.) Na zakończenie, chór synagogalny odśpiewał hymn państwowy i Hatikwę. Po nabożeństwach odbyła się defilada Wojska, P. W., Związku b. Ochotników A. P. i Organizacyj. Defiladę odebrali p. starosta Syska i ppułk. Kwajniewski. W południe odbyła się akademia w kinie „Marzenie"

—<>—

ZJAZD CHŁOPSKI. W niedzielę 15 bm. odbył się w Tarnowie zjazd chłopów powiatu tarnowskiego przy udziale około 1200 uczestników. Po nabożeństwie w kościele Bernardynów uformował się pochód z licznymi sztandarami, który wyruszył z placu św. Ducha poprzez ulicę Focha, Krakowską udał się na Wałową, gdzie złożono wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza, poczem pochód powrócił na plac św. Ducha, gdzie odbył się wiec Zagaił i przemówienie n. t. Święta Czynu chłopskiego wygłosił p. Witek ze Śmigna.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Do szpitala Powszechnego w Tarnowie przywieziono 22-letniego Józefa Machnę, który w czasie pracy w browarze ks. Sanguszki uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, doznając uszkodzenia głowy.

„PROMIENIE ŚMIERCI" WYNALEZIONE!

Krótka depesza z Londynu doniosła przed paru dniami o sensacyjnym wynalazku, dokonanym przez znanego uczonego angielskiego prof. Anthony. Odkrył on podobno wreszcie „promienie śmierci", o których tyle mówiono i pisano w ciągu ostatniego dziesięciolecia.

Niezliczone doniesienia o „promieniach śmierci" dotychczas stale okazywały się wymysłem. Pisma angielskie, które poświęcają wiele miejsca wynalazkowi prof. Anthony, opisując go szczegółowo, przekonują czytelnika, aby tym razem odniósł się z całą powagą do „promieni śmierci" prof. Anthony.

Uczony, który pracował w zupełnie innej dziedzinie, przypadkowo stwierdził, że wszelka materia chemiczna i wszelki gaz posiada własną falę i że każdą taką falę można transmitować przez powietrze. Przy pomocy fal radiowych można kierować fale substancji chemicznych, w tej liczbie i gazów trujących, w określonym kierunku i na określoną odległość, regulując je, jak pocisk armatni.

Aparat prof. Anthony potrafi

przesyłać drogą powietrzną truciznę, która momentalnie zabija wszelką żywą istotę w strefie działania fal.

Aparat ten jest stosunkowo niewielkich rozmiarów. Można go przewozić na samochodzie ciężarowym lub samolotem. Aparat ten potrafi zatrzymać i zniszczyć samolot podczas lotu. Wysyłanie fal elektrycznych zatrzymuje działanie wszelkich instalacji elektrycznych na znacznej przestrzeni.

Doświadczenia, przeprowadzone przez prof. Anthony, dowiodły, że

nie można przeszkodzić działaniu wysyłanych przez niego fal.

Przenikają one przez najgrubsze pancerze tanków, przez podziemne umocnienia i ściany betonowe.

Podczas ostatnich manewrów lotniczych nad Londynem wypróbowany został aparat prof. Anthony w obecności ekspertów i przedstawicieli rządu.

Sześć samolotów bombowych czekało na lotnisku w południowej części stolicy na rozkaz wzniesienia się w powietrze. Prof. Anthony ze swym aparatem znajdował się w odległości 5 klm. od lotniska. Rezerwuary samolotów były napełnione benzyną. Benzyna ta była uprzednio starannie sprawdzona i przewieziona w zapieczętowanych balonach na lotnisko. Zapasy bezustannie znajdowały się pod strażą patroli wojskowych.

Kiedy dano sygnał do odlotu, prof. Anthony puścił w ruch swój aparat, który nadawał fale tlenu i wodoru w proporcji, tworzącej wodę.

Ani jeden samolot nie mógł wznieść się nad ziemię.

Kiedy zbadano rezerwuary samolotów, okazało się, że do benzyny domieszana jest woda. Jak wiadomo, motory benzynowe nie mogą pracować, jeśli w paliwie znajduje się choćby niewielka ilość wody.

Wedle słów prof. Anthony pracował on nad swymi „promieniami śmierci" w ciągu 10 lat. Nie obawia się on zdradzić swej tajemnicy. Skonstruowany przezeń aparat posiada własności, które

stawiają Anglię w uprzywilejowanej sytuacji, nawet jeśli tego rodzaju aparaty będą sporządzane w innych krajach.

Obecnie należy jedynie wyczekać, czy wynalazek prof. Anthony nie podzieli losu tak wielu wynajdywanych rzekomo dotychczas „promieni śmierci".

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Michalak i Targoński biją kolarzy niemieckich w Łodzi

W niedzielę odbył się w Łodzi 3-godzinny wyścig amerykański parami. W zawodach startowały trzy niemieckie pary olimpijskie: Ihbe — Karsch, Aymans — Shorn i Hasselberg — Horn, dalej pary warszawskie Michalak — Targoński, Starzyński — Popończyk, Kapiak — Moczulski, Włodarczyk — Stahl oraz pary warszawsko-łódzkie: Ignaczak — Hofsnajder, Matczak — Osmulski, wreszcie dwie pary łódzkie Szmidt—Wojcik i Klaus—Kołodziejski.

W ogólnej klasyfikacji zwyciężyła para Michalak—Targoński mając 8 pkt. czas 3 godz. 32 sek. Para ta przejechała 119 km i 600 m. Drugie miejsce zajęła para niemiecka Schorn—Aymans o okrążenie w tyle za zwycięzcami. Na trzecim miejscu znalazła się para warszawsko łódzka Ignaczak—Hofsnajder, a na 4-ym para warszawska Starzyński—Popończyk.

Pozostałe dwie pary niemieckie nie ukończyły wyścigu.

Zawody odbyły się na torze w Helenowie, gromadząc 4000 widzów.

Z całego świata

Znany biegacz fiński, Salminen, mistrz olimpijski na 10 klm. w Berlinie i „autor" nowego rekordu świata na tym dystansie, w życiu prywatnym jest zawodowym wojskowym. Jeszcze w r. 1935 był on zaledwie sierżantem. Po igrzyskach olimpijskich otrzymał nominację na porucznika, a w tych dniach — na kapitana.

* * *

Słynny tenisista amerykański, Sidney Wood, po dwuletniej abstynencji od czynnego życia sportowego, ponownie przystąpił do intensywnego treningu tenisowego i jeszcze w b. sezonie zamierza startować w turniejach.

Na decyzję Wooda wpłynął fakt zdobycia przez St. Zjednoczone pucharu Davisa. Amerykański Zw. Tenisowy uznał, że dla obrony pucharu w roku przyszłym, musi mieć w dyspozycji drugiego zawodnika klasy równej Budge'owi, a takim może być tylko Wood.

Japoński Zw. Narciarski opracował już definitywnie swoje plany na nadchodzący sezon zimowy. Związek zamierza wysłać do Europy liczną ekspedycję narciarską w składzie dwudziestu kilku zawodników, którzy mają startować na zawodach w Skandynawii i Europie środkowej.

W roku przyszłym zamierza Japonia zaprosić do siebie szereg czołowych narciarzy europejskich, zarówno zawodników jak i trenerów.

* * *

Paryskie koła sportowe zamierzają wprowadzić totalizator na piłkarskie mistrzostwa Francji. Zachętą po temu były pomyślne rezultaty finansowe totalizatorów piłkarskich w Anglii i Szwecji.

Totalizator wprowadzony ma być przez grupę prywatnych kapitalistów, kontrolowanych przez władze urzędowe.

Zwycięstwo waterpolistów Hakoahu bielskiego

W Bielsku rozegrany został w niedzielę mecz w waterpolo o mistrzostwo Polski pomiędzy miejscowym Hakoahem i KSZO z Ostrowca. *Zwyciężyli Bielszczanie w stosunku 3:0 (1:0).*

Zwycięstwo Tarnovii nad Makkabi

W Tarnowie odbyły się zawody piłkarskie o puchar sympatyków „Tarnovii" między „Tarnovią" a „Makkabi", zakończone zwycięstwem Tarnovii 3:1 (1:1).

Pływacy krakowscy w Zakopanem

Międzymiastowe zawody pływackie Kraków—Zakopane, urządzone w niedzielę przez S. N. „Wisła" w basenie w Jaszczurówce zakończyły się, jak było do przewidzenia, zwycięstwem Krakowa, który zdobył we wszystkich konkurencjach pierwsze miejsce.

Wyniki techniczne:

100 m. styl dowolny: 1) Zguda (Kraków) 1:09 min., 2) Trościński (K) 1:15.

100 m. styl klas.: 1) Swistun (K) 1:25, 2) Gałryś (Z) 1:31.

50 m. styl grzbietowym: 1) Szelest (K) 40 sek., 2) Rachniewski (K) 42 sek.

Sztafeta 3x50 m. styl dowolny 1) Kraków (Szelest, Rachniewski, Gryglewski) 1:52 min., 2) Kraków 2., 3) Zakopane.

Na zakończenie zawodów odbył się mecz piłki wodnej między drużynami Kraków 1, a drużyną kombinowaną Krakowa i Zakopanego, który zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Piłka nożna w Zakopanem

Rozegrano w Zakopanem towarzyski mecz piłkarski między tut. klubem strzeleckim „Wysokie Tatry" a reprezentacją PPW. z Krakowa, zakończony zwycięstwem pierwszych w stosunku 5:1 (2:1).

Klęska reprezentacji Warszawy w Gdańsku

W niedzielę rozegrany został w Gdańsku międzymiastowy mecz piłkarski Warszawa — Gdańsk, zakończony kompromitującą klęską Warszawy w stosunku 0:4 (0:1).

Warszawa grała bardzo słabo Mając niewątpliwą przewagę w polu, nie umiała tej przewagi uwidocznić cyfrowo.

Nieznaczne zwycięstwo węgierskich piłkarzy we Lwowie

W niedzielę drużyna węgierska Bocskay rozegrała we Lwowie mecz z miejscową Ukrainą, wygrywając nieznacznie 4:3 (3:1)

Nowi mistrzowie Europy w wioślarstwie

W niedzielę zakończyły się w Amsterdamie zawody wioślarskie o mistrzostwo Europy. Finały rozegrane zostały w niepomyślnych warunkach atmosferycznych w czasie deszczu przy silnym wietrze. Fatalne warunki atmosferyczne spowodowały, że trybuny były prawie puste. Wyniki finałów przedstawiają się następująco:

Jedynki: 1) Studach (Szwajcaria) 7:14,4, 2) Hasenoerl (Austria) 7:18,7, 3) Verey (Polska) 7:21,6, 4) Westhoff (Niemcy) 7:32,5.

Dwójki ze sternikiem: 1) Niemcy 7:39,4, 2) Włochy 7:43,2, 3) Polska 7:51,5, 4) Francja 7:57,2.

Dwójki bez sternika: 1) Włochy 7:18,5, 2) Dania 7:28,8, 3) Szwajcaria 7:36.

Dwójki podwójne: 1) Niemcy 6:45,3, 2) Węgry 6:49,6, 3) Włochy 6:55,3, 4) Szwajcaria 7,00,9.

Czwórki ze sternikiem: 1) Niemcy 6:43,7, 2) Holandia 6:44, 3) Włochy 6:47,3 4) Dania 6:57.

Czwórki bez sternika: 1) Niemcy 6:31,7, 2) Szwajcaria 6:36,8, 3) Węgry 6:45,3, 4) Holandia 6:47,5.

Ósemki: 1) Włochy 6:005, 2) Niemcy 6:01,5, 3) Dania 6:06,4, 4) Węgry 6:13,4.

W punktacji ogólnej zwyciężyły Niemcy przed Włochami i Szwajcarią.

Porażka Hebdy i Tłoczyńskiego

W niedzielę zakończył się w Sopotach międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo wschodu. Z Polaków Hebda i Tłoczyński doszli do półfinału. W półfinałach Hebda trafił na Henkla i przegrał 3:6, 5:7, w drugim półfinale Tłoczyński wyeliminował świetnego tenisistę jugosłowiańskiego Kukuljevica 5:7, 7:5, 7:5. W finale Henkel wygrał z Tłoczyńskim 5:7, 6:2, 8:6, 6:4, zdobywając po raz trzeci z rzędu puchar wschodu.

W grze pojedynczej pań mistrzostwo przyznano Gdańszczance Reuther — Hamer. Walczyła ona w finale z Austriaczką Wolff.

W grze podwójnej panów finał rozegrały pary Hebda — Tłoczyński z parą jugosłowiańsko-niemiecką Kukuljevic — Lund. Z powodu deszczu gra została przerwana od razu w pierwszym secie i zakończona zostanie dopiero w poniedziałek.

Klęska lekkoatletów niemieckich w Londynie

W Londynie rozegrany został międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Anglia—Niemcy, zakończony niespodziewanym zwycięstwem drużyny angielskiej w stosunku 69:67 pkt.

LIGOWY ZESPÓŁ ŁKS WYGRYWA W PABIANICACH.

W Pabianicach ligowy zespół ŁKS rozegrał mecz z miejscowym Sokołem bijąc go 4:0 (0:0).

PORAŻKA CRACOVII W NOWEJ WSI

W Nowej Wsi na Śląsku gościła ligowa Cracovia, która rozegrała mecz z miejscowym Wawelem. Spotkanie zakończyło się przykrą porażką Cracovii 2:4 (0:3).

W Katowicach Śląsk przegrał z Dębem 0:3 (0:1)

NOWY REKORD ŚWIATA

Ciężkoatleta Arnold Luhaar ustanowił w Tallinie nowy rekord świata w wyrzucaniu ciężaru oburącz wynikiem 107,9 kg. Rekord ustanowiony został w kategorii wagi ciężkiej. Poprzedni rekord światowy należał do Egipcjanina Nos Eir i wynosił 167 kg.

O PUCHAR REGENTA HORTHY W PIŁCE WODNEJ

W Budapeszcie rozpoczął się międzynarodowy turniej piłki wodnej o puchar regenta Horthy.

W pierwszym dniu padły wyniki. Belgia—Austria 3:3 (2:2) Niemcy—Francja 3:1 (2:1) Węgry — Holandia 8:0 (2:0), Holandia—Austria 3:1 (2:1) — Węgry—Niemcy 3:1 (1:0) Belgia—Francja 3:2 (2:1).

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.